



OGÓLNOPOLSKIE POROZUMIENIE ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

00-924 Warszawa, ul. Kopernika 36/40, tel. centr. 826-02-31, 826-92-41, fax 826-51-02

NIP: 526-025-13-39

REGON: 001133016

KRS: 0000033976

Warszawa, dnia 21 września 2006 roku

OPINIA

**Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych
w sprawie projektu ustawy budżetowej na rok 2007**

Analiza projektu budżetu państwa na rok 2007 wskazuje na występowanie istotnych różnic w definiowaniu przez Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych i rząd problemów polskiej gospodarki. Nie podzielamy opinii rządu, wyrażonej na 7. stronie opiniowanego dokumentu, że *„jedynym poważnym problemem polskiej gospodarki pozostają finanse publiczne, w tym w szczególności rosnący dług publiczny, będący pochodną wciąż wysokiego deficytu sektora rządowego i samorządowego”*. **Stwierdzamy, że najważniejszym problemem polskiej gospodarki jest bezrobocie, najwyższe w Unii Europejskiej.** Stan finansów publicznych jest natomiast pochodną trudnej sytuacji na rynku pracy.

I. Zbyt optymistyczne prognozy

Przekazany Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych projekt ustawy budżetowej na rok 2007 zawiera prognozy, które budzą wątpliwości. Dotyczy to w szczególności zbyt optymistycznego szacunku dochodów budżetu państwa (wzrost o 8,0% w stosunku do przewidywanego wykonania dochodów w 2006 roku) oraz realnego tempa wzrostu spożycia indywidualnego (wzrost o 3,7% w porównaniu do 2006 roku). Prognozy te mogą okazać się nietrafne z uwagi na zaplanowane, niskie tempo wzrostu wynagrodzeń oraz emerytur i rent. Uważamy, że zmniejszenie dochodów pracujących oraz emerytów i rencistów wpłynie negatywnie na poziom konsumpcji i zmniejszy dochody budżetu państwa. Już dzisiaj na spadek wydatków ludności na konsumpcję zwraca uwagę Główny Urząd Statystyczny (GUS). W świetle jego danych w 2005 roku w gospodarstwach ogółem, realne wydatki na towary i usługi konsumpcyjne, w przeliczeniu na osobę były niższe niż przed rokiem o 1,7%, a poziom spożycia niektórych podstawowych artykułów żywnościowych uległ obniżeniu w tym zwłaszcza spożycia pieczywa i produktów zbożowych, mleka, cukru, tłuszczów zwierzęcych (szczególnie masła) i owoców.

II. Wzrost fiskalizmu państwa

Trafność prognoz zawartych w projekcie ustawy budżetowej na rok 2007, zarówno po stronie dochodów jak i wydatków, uzależniona jest także od uchwalenia przez Sejm, w 2006 roku, pakietu ustaw podatkowych. OPZZ jest zaniepokojone rozwiązaniami zawartymi w tych projektach. Zwiększają one fiskalizm państwa w różnych obszarach życia społeczno-gospodarczego. Potwierdzają to dane Ministerstwa Finansów. Wynika z nich, że dochody podatkowe budżetu państwa w relacji do produktu krajowego brutto (PKB) zwiększą się z 16,8% w 2006 roku do 17,4% w 2007 roku oraz, że:

- relacja dochodów z tytułu podatku od towarów i usług (VAT) do PKB zwiększy się z 8,0% w 2006 roku do 8,4% w 2007 roku,
- relacja dochodów z tytułu podatku dochodowego od osób prawnych do PKB zwiększy się z 1,8% w 2006 roku do 2,0% w 2007 roku,
- relacja dochodów z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych do PKB zwiększy się z 2,8% w 2006 roku do 2,9% w 2007 roku.

Z powyższego wynika, że fiskalizm państwa przesuwa się z roku na rok z podatków dochodowych na podatki pośrednie, których stawki są takie same dla wszystkich podatników. Jednocześnie rząd nie przewidział w podatku dochodowym od osób fizycznych regulacji, które w istotny sposób zwiększyłyby wynagrodzenia najmniej zarabiających. Taka polityka kłóci się z rządowymi obietnicami zmniejszenia obciążeń podatkowych obywateli. Stwierdzamy, że przyjęcie przez Sejm rządowych propozycji w zakresie podatków pogorszy sytuację materialną najuboższych. Rząd zapowiedział między innymi drastyczne podwyżki akcyzy na niektóre nośniki energetyczne, wprowadzenie podatku ekologicznego oraz niekorzystne rozwiązania w podatku dochodowym od osób fizycznych. Ponadto tempo prac Sejmu nad projektami tych ustaw oraz chaos im towarzyszący mogą uniemożliwić ich uchwalenie i opublikowanie w Dzienniku Ustaw RP do dnia 30 listopada 2006 roku. W konsekwencji tego zaprojektowane zmiany nie wejdą w życie z dniem 1 stycznia 2007 roku. Oznaczać to będzie konieczność dokonania korekty dochodów i wydatków w projekcie budżetu państwa.

III. Brak poprawy sytuacji na rynku pracy

Analiza projektu ustawy budżetowej na rok 2007 prowadzi także do wniosku, że prognozowany wzrost gospodarczy na poziomie 4,6% PKB nie przełoży się w oczekiwanym stopniu na poprawę sytuacji na rynku pracy. Wskazują na to dane dotyczące zatrudnienia. Wynika z nich, że w roku 2007 nastąpi spadek tempa wzrostu przeciętnego zatrudnienia w gospodarce narodowej w stosunku do 2006 roku (wzrost o 1,4% wobec 2,3% w 2006 roku) oraz tempa wzrostu przeciętnego zatrudnienia w sektorze przedsiębiorstw, które w 2007 roku wyniesie 1,8% (wobec wzrostu o 2,9% w 2006 roku). Potwierdza to tezę, że dynamika wzrostu gospodarczego jest niewystarczająca aby zwiększyć wskaźnik zatrudnienia do poziomu występującego w najbardziej rozwiniętych krajach Unii Europejskiej, zgodnie z zaleceniami Strategii Lizbońskiej.

Warto odnotować także szacunki rządu dotyczące zmniejszania bezrobocia. Rząd prognozuje, że na koniec 2007 roku Polska osiągnie wskaźnik zatrudnienia na poziomie 51,7%. Wobec tego rodzi się pytanie w jaki sposób - przy tak minimalnych wzrostach poziomu zatrudnienia - osiągniemy w 2010 roku założony w Strategii

Lizbońskiej 70% wskaźnik zatrudnienia? Rząd szacuje także, że liczba zarejestrowanych bezrobotnych, na koniec 2007 roku, może się zmniejszyć do około 2,18 mln osób. Biorąc pod uwagę, że w 2007 roku na rynek pracy wejdzie 78 tys. osób w wieku produkcyjnym i powstanie 122 tys. miejsc pracy - oznacza to, że aby osiągnąć zakładaną stopę bezrobocia musimy wypchnąć z naszego rynku pracy do innych państw kolejne 166 tys. osób.

IV. Niskie wynagrodzenia

OPZZ podtrzymuje wielokrotnie wyrażane stanowisko w sprawie wzrostu wynagrodzeń w gospodarce narodowej.

Uważamy za moralnie naganną i niedopuszczalną sytuację w której rząd ogranicza tempo wzrostu wynagrodzeń pracowniczych i równocześnie proponuje podniesienie płac kadrze zarządzającej o ponad 66%. Na taką politykę kształtowania wynagrodzeń nie wyrażamy zgody. Wzywamy rząd do zmiany stanowiska w tej sprawie i wstuchania się w społeczne odczucia oraz komentarze.

Ponawiamy żądania strony związkowej Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych w sprawie wzrostu wynagrodzeń w 2007 roku. Domagamy się aby:

- wskaźnik wzrostu wynagrodzeń u przedsiębiorców wynosił nie mniej niż 4,3%,
- minimalne wynagrodzenie za pracę wzrosło o co najmniej 6,1%,
- wskaźnik wzrostu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej wynosił nie mniej niż 4,5%.

Wynagrodzenia u przedsiębiorców

Przyjęty przez Radę Ministrów - na poziomie 3,4% - maksymalny roczny wskaźnik przyrostu przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia zaliczonego w ciężar kosztów u przedsiębiorców nie koresponduje z optymistyczną prognozą dynamiki wzrostu gospodarczego oraz realnymi możliwościami finansowymi przedsiębiorstw. Propozycje rządu nie odzwierciedlają wysokiej dynamiki wydajności pracy w Polsce, która jest najwyższa w Unii Europejskiej oraz spadku jednostkowych kosztów pracy (w latach 2001-2005 wynagrodzenia zwiększały się ponad czterokrotnie wolniej niż wydajność pracy, co doprowadziło do wyhamowania popytu efektywnego, zmniejszenia produkcji i zwolnień pracowników). Zwracamy uwagę, że wydajność pracy, która w przemyśle w okresie styczeń-lipiec 2006 roku była o 10,4% wyższa niż przed rokiem, pozwala na przyjęcie wyższych wskaźników wzrostu wynagrodzeń u przedsiębiorców. Przedsiębiorstwa dysponują obecnie potencjałem finansowym, który może być przeznaczony na wzrost wynagrodzeń, i to bez szkody dla firm oraz zmniejszenia nakładów inwestycyjnych. Potwierdzają to dane GUS wskazujące, że w okresie styczeń-czerwiec 2006 roku wynik finansowy netto ukształtował się na poziomie 30,9 mld zł wobec 24,9 mld zł w analogicznym okresie ubiegłego roku, przy wzroście zysku netto o 14,4% i obniżeniu straty netto o 20,3%. Zysk netto w tym okresie wykazało 69,3% ogółu przedsiębiorstw (66,0% przed rokiem).

Minimalne wynagrodzenie za pracę

Nie akceptujemy także decyzji Rady Ministrów aby od 1 stycznia 2007 roku minimalne wynagrodzenie za pracę wynosiło 936 zł, co oznacza jego wzrost o 4,1% w stosunku do roku 2006, to jest na poziomie ustawowego minimum. Oznacza ona, że zwiększy się luka płacowa między Polską a krajami Unii Europejskiej.

Przypominamy rządowi, że członkostwo Polski w strukturach Unii powinno skutkować przyjęciem wyższych standardów w sferze wynagrodzeń, w tym ratyfikowaniem konwencji Międzynarodowej Organizacji Pracy Nr 131 w sprawie płacy minimalnej oraz art. 4 ust. 1 Europejskiej Karty Społecznej, regulującego zagadnienie wynagrodzenia godziwego. W rezultacie nie zatwierdzenia przez Polskę tych dokumentów poziom minimalnego wynagrodzenia za pracę w Polsce nie odpowiada wynagrodzeniu zapewniającemu godziwe życie. Wzywamy rząd do zmiany stanowiska w tym zakresie.

Płace w sferze budżetowej

W projekcie ustawy budżetowej nie znajdujemy jakiegokolwiek próby wyjaśnienia braku realnego wzrostu płac kilkuset tysięcy pracowników jednostek budżetowych. Ten brak oznacza dalsze i nieuzasadnione rozwieranie „nożyc płacowych” pomiędzy pracownikami państwowej sfery budżetowej a pracownikami sektora przedsiębiorstw. Zgodnie z prognozami rządu przeciętne wynagrodzenie brutto w jednostkach sfery budżetowej w roku 2007 ma stanowić 93,8% przeciętnego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw. Zaproponowany na rok 2007 - na poziomie 0% - średnioroczny wzrost wynagrodzeń pracowników państwowej sfery budżetowej nieobjętych mnożnikowymi systemami wynagrodzeń oraz zamiar redukcji zatrudnienia w jednostkach sfery budżetowej o co najmniej 10 tys. osób oznacza - uwzględniając prognozowany wzrost cen towarów i usług konsumpcyjnych w 2007 roku (1,9%) - zmniejszenie realnych wynagrodzeń otrzymywanych przez ponad 520 tys. pracowników państwowej sfery budżetowej oraz postępującą pauperyzację tej grupy społecznej. Tym samym rząd po raz kolejny zlekceważył znaczenie i rolę pracowników tego sektora.

Prezydium OPZZ przyjmując stanowisko z dnia 18 lipca 2006 roku w sprawie Założeń projektu budżetu państwa na rok 2007 zwróciło uwagę, że rząd powołując się na przyszłe i niepewne regulacje prawne przewidujące obniżenie pozapłacowych kosztów pracy (zmniejszanie tzw. klina podatkowego), które miały spowodować w 2007 roku wzrost wynagrodzeń netto pracowników sfery budżetowej o 5,55% nominalnie (3,6% realnie), powinien przewidzieć również sytuację, gdy rozwiązania te nie zostaną przyjęte. Pomimo tych sugestii rząd nie przygotował alternatywnych wariantów zapewniania wzrostu wynagrodzeń w sferze budżetowej.

V. Uwagi szczegółowe

W przedłożonym przez stronę rządową projekcie ustawy budżetowej na rok 2007 poważne zastrzeżenia OPZZ budzą także:

- przyjęty do kalkulacji wydatków w 2007 roku wskaźnik waloryzacji emerytur i rent (101,1%), to jest na poziomie planowanego w 2006 roku wskaźnika cen towarów i usług konsumpcyjnych. Inflacja w 2006 roku może być jednak wyższa z uwagi na niekorzystne czynniki, takie jak wzrost cen żywności spowodowany suszą oraz wzrost cen ropy naftowej i innych surowców. Zauważamy, że rząd przy ustalaniu tego wskaźnika nie uwzględnił realnego wzrostu przeciętnego wynagrodzenia. W naszej ocenie przyjęty wskaźnik waloryzacji powinien zostać zmieniony.

Uwaga ta dotyczy także wskaźnika waloryzacji dla świadczeń z funduszu emerytalno-rentowego (101,1%);

- zapowiedź podniesienia, od 1 stycznia 2007 roku, stawek akcyzy na benzynę o 25 groszy na litrze, wyroby tytoniowe o około 13% oraz na piwo o 10%,

- wynikające – w ocenie rządu – z konieczności dostosowania wysokości tych stawek do norm obowiązujących w Unii Europejskiej. Tymczasem np. obowiązująca w Polsce stawka akcyzy na piwo (6,86 zł za każdy stopień Plato na hektolitr wyrobu) jest ponad dwukrotnie wyższa od minimalnej stawki obowiązującej w Unii Europejskiej (0,748 euro, to jest około 2,9 zł);
- prognozy dotyczące zaangażowania przez przedsiębiorstwa kapitałów własnych w procesy inwestycyjne oraz w zakresie dynamiki nakładów brutto na środki trwałe w wysokości realnej 10% w latach 2006-2007. Prawdopodobnie faktycznym źródłem inwestycji będą programy współfinansowane przez Unię Europejską, natomiast obecnie stosowane narzędzia ekonomiczne nie wesprą tych procesów;
 - założenia dotyczące wzrostu spożycia zbiorowego w 2007 roku o 3,5%, przy dość ogólnym stwierdzeniu, że wzrost ten będzie determinowany głównie wydatkami na zakup towarów i usług, w tym m. in. na płatności związane z projektem „Wyposażenia Sił Zbrojnych RP w samoloty wielozadaniowe” oraz na płatności związane z realizacją programów operacyjnych w ramach funduszy strukturalnych. W opiniowanym dokumencie nie odnajdujemy informacji o wygenerowanych w ten sposób środkach;
 - przyjęta prognoza nominalnej dynamiki wynagrodzeń w gospodarce narodowej (5,1%), przy prognozowanym wzroście zatrudnienia w gospodarce (1,4%). W *Założeniach projektu budżetu państwa na rok 2007*, które konstruowane były przy założeniu obniżenia składki rentowej i chorobowej (zmniejszenie tzw. klina podatkowego) - co miało spowodować wzrost wynagrodzeń nominalnych, dynamikę tą oszacowano na niższym poziomie (3,1%) przy wyższym niż w opiniowanym projekcie budżetu prognozowanym wzroście zatrudnienia (1,8%). W tym czasie nie zmieniło się stanowisko rządu w zakresie: wskaźników wzrostu wynagrodzeń u przedsiębiorców, wzrostu wynagrodzeń w sferze budżetowej i minimalnego wynagrodzenia za pracę. Nie przeszacowano także prognozy realnej dynamiki PKB. Z czego więc wynika wzrost nominalnej dynamiki wynagrodzeń w gospodarce narodowej w 2007 roku o 5,1%?;
 - zmniejszenie wydatków na infrastrukturę drogową i kolejową (1,3 mld zł) wobec planowanych 2,6 mld zł w 2006 roku;
 - zmniejszenie w stosunku do zaplanowanych w 2006 roku wydatków na:
 - gospodarkę komunalną i ochronę środowiska – o blisko 2,0%;
 - leśnictwo – o ponad 3%;
 - górnictwo i kopalnictwo – o 367 mln zł (według uzasadnienia jest to związane z zakończeniem reformy górnictwa węgla kamiennego);
 - handel – o 1,9%;
 - turystykę – o 1,9%;
 - dopłaty do ulgowych przejazdów w transporcie kolejowym – o 8 mln zł;
 - bezpieczeństwo publiczne i ochronę przeciwpożarową – o ponad 103 mln zł;
 - na naukę i edukację – realnie o 1,0%;
 - na kulturę fizyczną i sport – nominalnie o 4,3%, realnie o 6,1%;
 - dopłaty do posiłków sprzedawanych w barach mlecznych. Od czterech lat dopłata ta pozostaje na niezmiennym poziomie 18 mln zł;
 - wyższe niż uchwalone w ustawie budżetowej na rok 2006 o 17,6% nominalnie (realnie o 15,4%) wydatki na obronę narodową;

- wyższe nominalnie o 11,7% (realnie o 9,6%), w ramach „taniego państwa”, wydatki na urzędy naczelnych organów władzy państwowej, kontroli i ochrony prawa oraz sądownictwa. Minister finansów nie ma jednak prawa ingerowania w plany budżetowe urzędów zaliczanych do tego działu. Oznacza to, że Kancelaria Prezydenta (wzrost wydatków o 10,9%), Kancelaria Senatu (wzrost wydatków o 21,3%), Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (wzrost wydatków o 31,2%) nie wzięły pod uwagę konieczności ich ograniczenia i nie biorą udziału w programie oszczędnościowym. W tym kontekście OPZZ oczekuje, że rząd podejmie działania aby ograniczyć wydatki w instytucjach samodzielnie opracowujących projekty budżetów;

Ponadto Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych:

- uznaje za celowe zmianę formy prezentowania prognoz dotyczących nakładów na ochronę zdrowia. Stosownie do zapisów projektu ustawy budżetowej na rok 2007 nakłady te wzrosną nominalnie o 13,6% i realnie o 11,5%. Wzrost ten nie wynika jednak z przeznaczenia na ten cel większych środków z budżetu państwa. Jest on spowodowany wyższym niż w 2006 roku wpływem składek na ubezpieczenie zdrowotne, które są finansowane z Narodowego Funduszu Zdrowia a nie z budżetu państwa. Prognozowany wzrost nakładów nie jest więc zasługą rządu. Uważamy, że przedstawianie skumulowanych wydatków na ochronę zdrowia (z budżetu państwa i Narodowego Funduszu Zdrowia) powinno zawierać dodatkowy i precyzyjny komentarz. Przyjęta forma przedstawiania nakładów na ochronę zdrowia zniekształca obraz rzeczywistości i może powodować wątpliwości interpretacyjne. OPZZ uważa, że taka prezentacja danych byłaby zasadna pod warunkiem załączenia do projektu ustawy budżetowej planu finansowego Narodowego Funduszu Zdrowia;
- zwraca uwagę, że minister zdrowia oszacował wydatki związane z wejściem w życie ustawy z dnia 8 września 2006 roku o Państwowym Ratownictwie Medycznym na poziomie 1.229,0 mln zł. Tymczasem nakłady budżetowe na realizację tej ustawy wynoszą 1.200,0 mln zł. Pomimo niewielkich różnic w ocenie potrzeb finansowych ratownictwa medycznego uważamy, że nie można dopuścić do sytuacji w której następuje niedoszacowanie środków finansowych na ratownictwo medyczne i to w początkowym etapie wprowadzania tej ustawy;
- zauważa brak środków budżetowych na pokrycie zadłużenia Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (FUS). Niedobory na rachunku FUS pokrywane są z zaciąganych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych w bankach komercyjnych kredytów, od których ZUS płaci wysokie odsetki. OPZZ od lat wskazuje na konieczność zapewnienia finansowania świadczeń emerytalno-rentowych poprzez pełną dotację budżetową do FUS;
- uważa, że środki przeznaczane corocznie na dialog społeczny są niewystarczające i apeluje o zdecydowane zwiększenie nakładów w tym zakresie;
- jest zaniepokojone próbą nałożenia na Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych - bez zagwarantowania środków finansowych w budżecie państwa - poprzez nowelizację ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, wielu dodatkowych zadań m.in. finansowania części wynagrodzenia odpowiadającej należnej składce pracownika niepełnosprawnego na ubezpieczenie społeczne; refundację składek na ubezpieczenie społeczne niepełnosprawnych pracujących w rolnictwie indywidualnym, w tym osób pomagających – członków ich rodzin oraz refundację

składki emerytalnej i rentowej emerytów lub rencistów prowadzących działalność gospodarczą. Pojawia się wątpliwość czy zaplanowana w projekcie ustawy budżetowej na rok 2007 dotacja w wysokości 417 mln zł uwzględnia skutki finansowe wynikające z tej ustawy. Zwracamy uwagę na ten fakt, gdyż w wyżej wymienionym projekcie ustawy zagwarantowano na ten cel kwotę 637 mln zł. Refundacja wynagrodzeń niepełnosprawnym pracownikom powinna być zachętą dla pracodawców do ich zatrudniania;

- uznaje za niewystarczającą informację o składkach płaconych do organizacji międzynarodowych. Opiniując projekt ustawy budżetowej na 2006 rok zwracaliśmy uwagę na nadmierne wydatki w tej dziedzinie, wskazując na potrzebę dokonania ich przeglądu pod kątem celowości uczestnictwa w tych organizacjach;
- wskazuje na brak uzasadnienia w jaki w stopniu na wzrost funduszu wynagrodzeń (w latach 2006-2007 odpowiednio o 6,3% i 4,7%) w gospodarce narodowej wpłynie zwiększenie zatrudnienia, a w jakim planowany wzrost wynagrodzeń. Wyjaśnienia wymaga także korekta tych wskaźników w porównaniu z Załoženiami projektu budżetu państwa na rok 2007;
- nie odnajduje informacji dotyczących planów rządu w zakresie ograniczenia szarej strefy oraz działań zmierzających do egzekwowania należności podatkowych Skarbu Państwa, których wysokość z roku na rok wzrasta. Z danych izb skarbowych i celnych wynika, że zaległości z tytułu podatków ogółem według stanu w dniu 31 grudnia 2005 roku, wyniosły 16 672,2 mln zł. W porównaniu ze stanem w dniu 31 grudnia 2004 roku łączne zaległości wzrosły o ponad 601 mln zł, to jest o 3,7%, w tym z tytułu podatku akcyzowego o 9,1% i podatku VAT o 4,2%;
- postuluje, wobec niedoinwestowania polskiej nauki i szkolnictwa, zwiększenie wydatków na te dziedziny;
- zauważa, że bez zwiększenia nakładów na działalność Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, w jej wymiarze osobowym i finansowym, wykonywanie zadań autostradowych oraz modernizacja dróg nie będą możliwe;
- wskazuje na brak informacji o przeznaczeniu dotacji celowej w wysokości 400 tys. zł dla zakładów budżetowych w dziale administracja publiczna oraz w dziale ochrona zdrowia (135 tys. zł) jak również o dotacji w wysokości 3.800 tys. zł dla gospodarstw pomocniczych w dziale rolnictwo i łowiectwo;
- stwierdza, że prezentowanie, w wielu miejscach, dochodów i wydatków budżetowych na rok 2007 w porównaniu do zaplanowanych w ustawie budżetowej na rok 2006, a nie do planowanego wykonania budżetu na rok 2006 nie pozwala na pogłębioną analizę opiniowanego dokumentu. Podobnie nie uwzględnienie w wydatkach środków na finansowanie programów i projektów realizowanych przy udziale środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej utrudnia analizę niektórych pozycji projektu budżetu i porównanie planowanych wydatków roku 2007 z wydatkami roku 2006;
- uznaje, że odzyskanie społecznego zaufania do prywatyzacji, o którym mowa w Rozdziale VII *Kierunki prywatyzacji majątku Skarbu Państwa w 2007 roku* jest sloganem nie znajdującym odzwierciedlenia w działaniach rządu. Przypominamy, że OPZZ wielokrotnie występowało z wnioskiem o przedstawienie przez ministra skarbu państwa na posiedzeniu Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych informacji o dotychczasowym przebiegu procesów prywatyzacyjnych w Polsce, ze szczególnym uwzględnieniem aspektów społecznego i kapitałowego. W naszej opinii dokument ten powinien stanowić

podstawę do dalszej dyskusji nad polityką prywatyzacyjną państwa na kolejne lata budżetowe.

Projekt budżetu państwa na rok 2007 nie stanowi zapowiadanego i wyraźnie akcentowanego przez rząd przełomu w polityce społeczno-gospodarczej. Niezbędna jest jego głęboka korekta. Bez tego nie nastąpi powszechnie głoszona naprawa państwa.

Ogólnopolskie Porozumienie
Związków Zawodowych

Tłoczono z polecenia Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

Skierowano do druku 3 listopad 2006 r.

Cena 0,39 zł + 22% VAT

